

A photograph of a wooden double door set within a stone archway. The door is made of vertical wooden planks and features four large, ornate iron hinges or bosses, two on each door leaf. The stone archway is constructed from irregular, dark grey stones with light-colored mortar. The text "O Tobie" is overlaid in a large, red, serif font across the upper portion of the door.

O Tobie

jest mowa

O Tobie jest mowa

Czy wiesz o tym, że twoje imię jest zapisane w Biblii? Czy jesteś tym zdziwiony? Naprawdę, twoje imię jest tam zapisane, z całą pewnością twoje.

Najpierw jednak chcę ci powiedzieć, czego w Biblii nie ma. Nie ma tam twojego nazwiska, pod którym figurujesz w książce meldunkowej lub w zakładzie pracy. Nie jest to zresztą istotne, ponieważ gdyby ono tam było, mógłbyś mieć słuszne wątpliwości, czy rzeczywiście chodzi o ciebie czy też o kogoś innego. Wielu było i jest tych, którzy noszą to samo nazwisko.

A więc twojego nazwiska – Kowalski czy Roy – w Biblii nie znajdziesz. Jest tam natomiast bez wątpienia twoje imię. Bez względu na to, czy ci się to podoba, czy nie, to imię brzmi „Grzesznik”. Niech cię to jednak nie przeraża, bo Biblia mówi o Jezusie Chrystusie coś cudownego:

„Ten grzeszników przyjmuje” (Ewangelia Łukasza 15,2).

Twoje imię jest proste, trafne i bardzo do ciebie pasuje! Nikt z ludzi nie może powiedzieć: „To imię do mnie nie pasuje!”. Jego znaczenie jest także zrozumiałe. Takie imię może nosić jedynie człowiek, który zasłużył na wieczne potępienie, gdyż sąd Boży ciąży na nim. A tak właśnie jest w twoim przypadku i tak jednoznacznie nazywa cię Słowo Boże.

Zadam ci teraz jedno proste pytanie: Co czynisz, kiedy chcesz wejść do jakiegoś domu? Na pewno pukasz lub dzwonisz. Drzwi się otwierają, a ty wchodzisz. Nie ma w tym nic trudnego. Wie o tym każdy, nawet dziecko. Więc uczyn tak

teraz! Zwróć się do Jezusa, zapukaj do Niego, do twego Zbawiciela. On ci otworzy, On cię przyjmie.

Zapewne słyszałeś o dyskryminacji rasowej, która kiedyś miała miejsce w USA czy w Afryce. Niektóre środki transportu, restauracje i inne miejsca publiczne były dostępne tylko dla białych. Czarni nie mieli tam wstępu, dla nich wyznaczone były inne miejsca. Wyobraźmy sobie teraz odwrotną sytuację. Powiedzmy, że podróżujesz po jakimś afrykańskim kraju. Po długotrwałej, męczącej wędrówce, szukasz w mieście hotelu, aby przenocować. Błądzisz po ulicach w tropikalnym upale straszliwie zmęczony, spragniony i senny. Gdziekolwiek jednak przychodzisz, przed wejściem widnieje napis: „Tylko dla czarnych”. Robi się ciemno, a ciebie ogarnia strach i coraz większe zmęczenie. Po wielogodzinnych poszukiwaniach z trudem docierasz do kolejnego hotelu gdzieś na skraju miasta, a gdy podchodzisz, z daleka widzisz napis: „Tu przyjmuje się białych”.

Co wtedy czynisz? Oczywiście, wchodzisz do środka, mając pewność, że to jest miejsce dla ciebie. A teraz pomyśl, co by się stało, gdyby w spisie hotelowych gości wymieniona była tylko pewna określona ilość nazwisk, bez twojego! Na szczęście widzisz te proste i zrozumiałe słowa: „Dla białych”. Zupełnie ci to wystarczy. Szukasz schronienia i znajdujesz je. A ponieważ jesteś białym – o tobie jest mowa!

TAK SAMO PROSTA JEST EWANGELIA! Ewangelia mówi, że każdy jest grzesznikiem, a więc także O TOBIE JEST MOWA! W takim razie i ty musisz przyjąć Boże zaproszenie i przez wiarę w Jezusa przejść przez tę ciasną bramę, gdyż „Ten grzeszników przyjmuje”.

W Piśmie Świętym czytamy, że: „*Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników*” (I List do Tymoteusza 1,15). Przyszedł zbawić tych, którzy rozumieją, że są grzesznikami i szczerze, ze skrucą wyznają Mu swoje grzechy. Wielu uważa się za dobrych ludzi, mówiąc: „Ja nikogo nie zabiłem ani nie okradłem”. Pan nie przyjmuje „dobrych grzeszników”. Pan Jezus zilustrował tę prawdę przypowieścią o faryzeuszu i celniku. Ten pierwszy uważał się przed Bogiem za sprawiedliwego i szczyił się swoimi dobrymi uczynkami. Celnik zaś nie mógł nic Bogu zaoferować, jedynie swoje grzechy, mówiąc: „Boże, bądź miłosierny dla mnie grzesznemu”. A Pan Jezus powiedział: „*Ten [celnik] poszedł usprawiedliwiony do domu swego, tamten [faryzeusz] zaś nie*” (zob. Ewangelia Łukasza 18,11-14).

PAMIĘTAJ O TYM, ŻE PAN JEZUS PRZYJMUJE GRZESZNIKÓW!

Piszcie na adres:

Rozpowszechnianie Literatury Chrześcijańskiej

59-920 BOGATYNIA, ul. Kościuszki 60

63-520 GRABÓW n/Prosną, ul. Ostrowska 1

40-116 KATOWICE, ul. Cicha 22

43-190 Mikołów ul. Waryńskiego 42a

43-180 Orzesze ul. Bukowina 55

00-873 Warszawa ul. Ogrodowa 37 lok. 14

e-mail: rlch@rlch.pl

www.chrzescijanin.strefa.pl